

Protokół nr 10.2011
z posiedzenia
KOMISJI STRATEGII I ROZWOJU
RADY MIEJSKIEJ W TWARDOGÓRZE
z dnia 5 października 2011 roku

W posiedzeniu Komisji udział wzięli radni, członkowie Komisji, Burmistrz - *Jan Dżugaj*, Zastępca burmistrza - *Jan Bernacki*, Sekretarz - *Janina Czekajło*, Skarbnik - *Izabela Kłosowska*, Inspektor ds. oświaty - *Wioletta Cijka*, Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska - *Krzysztof Górecki* oraz Państwo Elżbieta i Artur Szmaj. (*Lista obecności stanowi załącznik do protokołu*).

Porządek posiedzenia:

1. Omówienie i wydanie opinii do projektów uchwał ujętych w porządku obrad XII Sesji Rady Miejskiej,
2. Sprawy różne.

Projekty uchwał stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VIII.36.2011 Rady Miejskiej w Twardogórze z dnia 29 kwietnia 2011 r. w sprawie ustalenia odpłatności za korzystanie z usług Miejskiego Przedszkola z Oddziałem Małego Dziecka w Twardogórze prowadzonego przez Gminę Twardogóra.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski oznajmił, że radni otrzymali przed chwilą projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VIII.36.2011 Rady Miejskiej w Twardogórze z dnia 29 kwietnia 2011 r. w sprawie ustalenia odpłatności za korzystanie z usług Miejskiego Przedszkola z Oddziałem Małego Dziecka w Twardogórze prowadzonego przez Gminę Twardogóra. Proponuję projektowi uchwały nadać nr 7 i rozpocząć dzisiejsze posiedzenie od omówienia właśnie tego projektu.

Inspektor ds. oświaty Wioletta Cijka poinformowała, że projekt uchwały jest odpowiedzią na pismo skierowane do Rady Miejskiej w Twardogórze. W związku z tym, że dotychczas w uchwale nie był określony dokładny czas w którym realizowana jest podstawa programowa w przedszkolu, w paragrafie 1 uchwały dodajemy ust. 2 o następującej treści: „Świadczenia udzielane przez przedszkole zapewniające bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę, uwzględniające podstawę programową wychowania przedszkolnego, realizowane są od godziny 8⁰⁰ do godziny 13⁰⁰”. Za ten czas rodzice nie ponoszą żadnych opłat. Proszę o wydanie pozytywnej opinii do projektu uchwały.

Nie zgłoszono żadnych uwag i zapytań.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 12 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Projekty uchwał w sprawie zmian budżetu i w budżecie gminy na rok 2011 oraz zmiany Uchwały nr IV/8/10 Rady Miejskiej w Twardogórze z dnia 17 grudnia 2010 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Twardogóra.

Skarbnik Izabela Kłosowska oznajmiła, że proponowane zmiany w zakresie dochodów jak i wydatków wynikają z zawiadomień zewnętrznych. Zwiększamy dochody budżetu gminy o kwotę 1.624.417 zł. Po tej zmianie budżet zamknie się kwotą 39.641.878,46 zł. Dział 010 - Rolnictwo i łowiectwo zmniejszamy o kwotę 29.700 zł. Jest to dotacja otrzymana z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu z przeznaczeniem na kanalizację w miejscowości Moszyce. Dział Transport i łączność zwiększamy o 98.280 zł. Jest to dotacja celowa otrzymana jako pomoc finansowa z przeznaczeniem na budowę drogi relacji Gola Wielka – Chelstów jako drogi dojazdowej do gruntów rolnych. Dział Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej zmniejszamy o 120.000 zł. Zmniejszenie wynika z naszych szacunków. W zakresie Różnych rozliczeń zmniejszamy o 120.000 zł, są to odsetki jakie planowaliśmy uzyskać od lokowanych środków finansowych. W związku z tym, że środków mieliśmy mniej stąd mniejsze odsetki. Oświatę i wychowanie zwiększamy o kwotę 1.793.937 zł. Jest to dofinansowanie z Województwa Dolnośląskiego na zadanie dotyczące budowy hali widowiskowo - sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 1. W zakresie działu 852 - Pomoc społeczna zwiększamy o kwotę 1.900 zł, są to środki na składki ubezpieczenia zdrowotnego wypłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej. W działach 921 i 926 nie zwiększamy dochodów, przesuwamy tylko środki między paragrafami. W paragrafie 2 projektu uchwały zwiększamy wydatki o kwotę 1.624.417 zł. Po zmianie wydatki budżetu gminy wyniosą 44.742.037,46 zł. Zmiany wydatków dotyczą następujących działów:

- Rolnictwo i łowiectwo zwiększamy o 1.150.000 zł, chodzi o budowę kanalizacji sanitarnej we wsi Dąbrowa.
- Transport i łączność zwiększamy o kwotę 176.220 zł, są to środki z przeznaczeniem na budowę chodnika w miejscowości Grabowno Małe.
- Bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową zwiększamy o 3.020 zł. Są to środki przesunięte z rezerwy ogólnej na zakup hełmów strażackich i węży pożarniczych.
- Pomoc społeczną zwiększamy o 57.197 zł, z czego 1.900 zł są to składki na ubezpieczenie zdrowotne a 55.297 zł to środki na wypłatę dodatków mieszkaniowych.
- Gospodarkę komunalną i ochronę środowiska zwiększamy o 50.000 zł na segregację odpadów.
- Kulturę fizyczną zwiększamy w zakresie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji o kwotę 191.000 zł. Środki w głównej mierze przeznaczamy na zakup energii, gazu i wody.

Konsekwencją zmian w tej uchwale są zmiany w projekcie uchwały dotyczącym wieloletniej prognozy finansowej. Generalnie zmiany dotyczą globalnych wielkości roku 2011. Proszę o wymianę załączników projektu uchwały w sprawie prognozy finansowej na te załączniki, które rozdałam Państwu radnym przed chwilą. Zmiana dotyczy jednego zadania w załączniku nr 2. Zostały zmienione lata realizacji zadania pn. „Budowa drogi gminnej w miejscowości Domasławice”. Wcześniej były to lata realizacji 2010 – 2011 a po zmianie jest to 2010 – 2012. W roku 2012 pojawiła się kwota 1.275.000 zł. Ta zmiana powoduje zmianę ogólnej kwoty wydatków majątkowych. Proszę o wydanie pozytywnej opinii o projektach uchwał.

Dyskusja

Radny Andrzej Moczulski zapytał, na jaki cel zostały zwiększone środki dla Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji?

Skarbnik Izabela Kłosowska odpowiedziała, są to głównie wydatki związane z zakupem energii elektrycznej, wody i gazu (170.000 zł), pozostałe środki wypłacone zostaną w ramach zawartych umów zleceń z osobami, które pracowały m.in. przy organizacji imprezy „Bieg uliczny” a także utrzymujących obiekty sportowe w odpowiednim stanie. Trudno było przewidzieć koszty energii, wody i gazu z tego względu, że część obiektów jest nowych.

Radna Barbara Franc zapytała, z czego wynika zwiększenie w dziale 852 – pomoc społeczna?

Skarbnik Izabela Kłosowska odpowiedziała, 1.900 zł jest to zawiadomienie z Urzędu Wojewódzkiego i to jest poza naszą gestią a pozostała kwota 55.297 zł są to wypłacane dodatki mieszkaniowe osobom fizycznym. Należy przypuszczać, że więcej osób spełnia kryteria, aby otrzymać dodatek.

Nie zgłoszono więcej uwag i zapytań.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 13 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie gminy na rok 2011.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 12 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr IV/8/10 Rady Miejskiej w Twardogórze z dnia 17 grudnia 2010 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Twardogóra.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości podatku od nieruchomości na rok 2012.

Skarbnik Izabela Kłosowska oznajmiła, że projekt uchwały został opracowany w oparciu o projekt Rozporządzenia Ministra Finansów, który ukazał się w tej chwili w obwieszeniu. Na bazie tego projektu stawki maksymalne wzrosły o 4,2 procenta. Stosując praktykę kilkuletnią stawki gminy zostały obliczone jako wskaźnik wzrostu stawki maksymalnej z roku 2011 do roku 2012 i tak zostało to przeliczone. Skarbnik Izabela Kłosowska odczytała projekt uchwały oraz poprosiła o wydanie pozytywnej opinii.

Dyskusja

Radny Andrzej Obiegło zapytał, czy będziemy jeszcze raz ustalać stawki podatku od nieruchomości, jeśli zmianie ulegnie projekt rozporządzenia, na podstawie którego stawki zostały określone?

Burmistrz Jan Dżugaj stwierdził, jeśli w dniu obrad sesji nie zostanie opublikowane rozporządzenie to wycofamy projekty uchwał i zaproponujemy ich uchwalenie na najbliższym posiedzeniu Rady. Generalnie rozporządzenie nie powinno ulec zmianie, ponieważ projekt budżetu państwa zawiera te elementy. Nie wiem dlaczego Minister Finansów nie ogłasza rozporządzenia.

Radny Andrzej Obiegło zabrał głos ponownie prosząc o informację o ile wzrosły stawki w stosunku do roku ubiegłego.

Skarbnik Izabela Kłosowska powiedziała, w żadnej pozycji nie mamy stawki maksymalnej, czasami zmiana dotyczy jednego grosza. Szczegółowy wykaz proponowanych stawek w porównaniu ze stawkami obowiązującymi w latach poprzednich przedstawiony został radnym w formie prezentacji multimedialnej.

Radny Jerzy Skrzypiec zapytał, czy podatki odprowadzane są do fiskusa?

Skarbnik Izabela Kłosowska wyjaśniła, że są to dochody własne gminy.

Nie zgłoszono więcej pytań.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 10 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2012 rok.

Skarbnik Izabela Kłosowska podkreśliła, przy ustalaniu stawek od środków transportowych kierowaliśmy się tą samą zasadą co przy wcześniejszym projekcie uchwały. Jeśli chodzi o samochody powyżej 3,5 do 5,5 ton włącznie to podatek w 2011 r. wynosi 494 zł, na rok 2012 proponujemy, aby wynosił 516 zł, w przypadku samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie podatek w 2011 r. wynosi 698 zł, a w roku 2012 proponujemy stawkę 728 zł. Od samochodów powyżej 9 ton do poniżej 12 ton należy uiścić podatek w wysokości 1.162 zł, a w roku 2012 będzie to 1.212 zł. W tych trzech grupach mamy najwięcej pojazdów było ich w 2011 74 sztuki. A wszystkich samochodów jest 149.

Nie zgłoszono żadnych pytań i uwag.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 10 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów na 2012 rok.

Skarbnik Izabela Kłosowska poinformowała, że opłata od posiadania psów na rok 2012 będzie wynosić 32 złote. W tym roku jest to 30 zł. Pozostałe zapisy projektu uchwały pozostają bez zmian.

Dyskusja

Radny Witold Szydełko zapytał, ile wynoszą dochody gminny z tytułu tej opłaty w skali roku?

Skarbnik Izabela Kłosowska odpowiedziała, są to niewielkie kwoty, rzędu 400 – 600 zł.

Radny Witold Szydełko zaproponował, aby nie podejmować w ogóle tej uchwały lub wpisać stawkę zero.

Burmistrz Jan Dżugaj stwierdził, że Rada nie może zrezygnować z pobierania tej opłaty. Może tylko zminimalizować tą kwotę, ale w wysokości nie mniejszej niż 50 procent górnej opłaty określonej przez Ministra Finansów.

Radny Witold Szydełko poprosił o opinię radcy prawnego na sesji. Wydaje mi się, że można z tej opłaty zrezygnować.

Radny Przemysław Paprocki zapytał, czy na terenie miasta też jest inkasowany ten podatek?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział twierdząco. Samo się nic nie robi. Jeśli chcemy zapanować nad tym, aby nasze miejsca ogólnodostępne były czyste i niezanieczyszczone przez psie kupy musimy mieć środki finansowe. Każda opłata, która jest elementem dochodu budżetu gminy jest uzasadniona. Dzisiaj nie mamy pomysłu odnośnie systemu windykowania opłat. Kwoty były wyższe gdy mieliśmy osobę roznoszącą pocztę, która inkasowała opłatę od posiadania psów. Druga sprawa to podniesienie świadomości obywatelskiej mieszkańców naszej gminy w zakresie obowiązków ciążących na nas. Po trzecie opracowanie systemu, który windykuje te opłaty. Jestem przeciwny niepobieraniu tej opłaty, ponieważ każda złotówka w strukturze dochodów budżetu jest ważna.

Radny Witold Szydełko podkreślił, zgadzam się z tym, że każda złotówka jest ważna ale jest pewna racjonalność. Dla zebrania kwoty 400 zł jest zaangażowanych 18 osób. Nie usłyszałem deklaracji Pana burmistrza odnośnie wydania opinii przez radcę prawnego.

Burmistrz Jan Dżugaj powiedział, jeśli Komisja uzna, że taką opinię należy przedstawić to bardzo proszę.

Radny Przemysław Paprocki powiedział, może powinniśmy zastanowić się jak poprawić ściągalność tego podatku, opracować jakąś metodę.

Radny Andrzej Drapiewski podkreślił, że organizowane są akcje wszczepiania chipów psom, co umożliwiłoby identyfikacje właściciela. Coraz częściej widzę duże watahy psów, które biegają po mieście.

Radny Witold Szydełko poprosił o przegłosowanie wniosku na temat wydania opinii w sprawie możliwości odstąpienia od podejmowania projektu uchwały.

Burmistrz Jan Dżugaj powiedział, nie jest żadną głupotą, aby opowiedzieć się za pobieraniem tej opłaty. Dlatego proszę, aby ta opłata funkcjonowała i o to wnioskuję. Proponuję zakończyć dyskusję, gdyż na temat bardzo ważnych spraw w ogóle nie dyskutujemy a na temat równie ważnej sprawy bo związanej z finansami zaczynamy rezygnować z kwoty 600 czy 800 zł. Pragnę podkreślić, że te środki nie są efektem poniesionych przez gminę kosztów. Sprawą odrębną jest chipowanie. Żaden z samorządów nie ma podstaw prawnych do tego, aby zobligować właścicieli psów do chipowania. Jeśli będzie to na zasadzie dobrowolności to nikt nie przyjdzie wszczepić psu chip po to aby od następnego miesiąca uiścić opłatę od posiadania psa. Szukaliśmy partnerów, weterynarzy, który posiadaliby ewidencje właścicieli psów. Podlega to ochronie danych i nie ma dobrowolności dostępu do wykazów, dlatego stoimy w miejscu. Podtrzymuję swój wniosek, aby opłata funkcjonowała.

Radny Mariusz Woźniak zapytał, ile wynosi maksymalna stawka opłaty?

Skarbnik Izabela Kłosowska odpowiedziała, jest to 115,01 zł.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski stwierdził, że podjęcie samej uchwały bez wypracowanego mechanizmu egzekwowania od właścicieli psów uiszczania opłaty spowoduje, że będzie ona tylko nic nieznaczącym papierkiem.

Radna Barbara Franc dodała, jestem za podtrzymaniem tej opłaty. Nasze miejsca spacerowe zostały wyposażone w specjalne pojemniki z workami, które służą właścicielom psów do usunięcia nieczystości po swoim pupilu.

Burmistrz Jan Dżugaj powiedział mam prośbę, niech każdy z nas rozejrzy się wokół swojego miejsca zamieszkania i poda kilku mieszkańców, którzy mają psa. My sprawdzimy, czy dana osoba uiszcza opłatę, a jeśli nie to ją zwindykujemy. Później mając wykaz właścicieli będziemy windykować opłatę corocznie. Możemy się przyczynić między innymi w ten sposób do uporządkowania tej sytuacji.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski powiedział, jest to taki sam podatek jak inne i jeden egzekwujemy a drugi nie. Dlatego, trzeba zacząć go egzekwować.

Radny Mariusz Woźniak powiedział, gdyby opłata była niższa to pewnie dużo więcej osób zechciałoby ją uiścić.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski stwierdził, jest to taki sam projekt uchwały jak inne i z takim samym zaangażowaniem go rozpatruje. Tak jak nie można wyegzekwować ściągłości abonamentu radiowo - telewizyjnego, tak jest i z tą opłatą od posiadania psów. Nie przekonują mnie takie argumenty, że za posiadanie psa trzeba płacić bo na terenie miejskim trzeba posprzątać. Na terenie wiejskim pies nie wybiegnie za ogrodzenie ani nie przybiegnie do Twardogóry w związku z tym, mój pies tutaj brudzić nie będzie, mówiąc tak bardzo kolokwialnie. Ten argument do mnie nie trafia. Abonament telewizyjny jest tak samo dziwnym podatkiem jak opłata za to, że mam psa. Dziwne, że nie płaci się podatku za to, że mam konia, a można byłoby iść takim tokiem rozumowania. To nie jest złośliwość ale myśl skierowana do organów, które stanowią o tych podatkach. Niektóre z nich są anachroniczne. Zgadzam się z tym, co powiedział Pan burmistrz, od dwudziestu lat dyskutujemy nad opłatą od posiadania psów i będziemy dyskutować, a pieniędzy jak nie było w kasie Urzędu tak nie będzie, bo myślę, że nie znajdziemy złotego środka, który pozwoliłby na wyegzekwowanie tej opłaty. Z doświadczenia wiem, że niektórzy właściciele nie przyznają się do swoich czworonogów.

Burmistrz Jan Dżugaj po konsultacji z Panią skarbnik sprostował wcześniejszą wypowiedź: zgodnie z prawem, opłata od posiadania psów nie musi być uchwalona przez Radę.

Radny Andrzej Obiegło zapytał, jakie koszty ponosi gmina w związku ze ściąganiem tej opłaty za posiadanie psa?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, nie ponosimy żadnych kosztów.

Radny Andrzej Obiegło stwierdził, skoro nie ponosimy żadnych kosztów, to jestem za podjęciem uchwały.

Radny Witold Szydełko wycofał wniosek dotyczący wydania opinii.

Nie zgłoszono więcej uwag i zapytań.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 7 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Projekt uchwały w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2012 – 2015.

Sekretarz Janina Czekajło odczytała opinię zespołu ds. zaopiniowała kandydatów na ławników Gminy Twardogóra na kadencję 2012 – 2015 z dnia 30 września 2011 r. Zespół stwierdza, że zgłoszenia wpłynęły w ustawowym terminie tj. do 30 czerwca 2011 r. oraz spełniają wymagania formalne, o którym mowa w art. 162 par. 2-5 ustawy. Zespół opiniuje pozytywnie zgłoszonych kandydatów na ławników w osobach: Karolina Stanisławska, Aleksandra Dwornikowska, Jan Michał Paciorkowski i wnosi do Rady Miejskiej w Twardogórze o podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników na kadencję 2012-2015. Pani Karolina Stanisławska i Aleksandra Dwornikowska są emerytkami, posiadają wykształcenie wyższe. Pan Jan Michał Paciorkowski jest pracownikiem firmy Bosch i posiada wykształcenie średnie zawodowe.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski przypomniał, Wysoka Rada upoważniła mnie do wystąpienia do Komendanta Wojewódzkiego Policji w celu zasięgnięcia opinii o kandydatach na ławników. Komendant Wojewódzki Policji odpowiedział, że Panie Karolina Stanisławska i Aleksandra Dwornikowska nie figurują w rejestrze. Natomiast Pan Jan Michał Paciorkowski w roku 1997 r. przechodził rejestrację procesową. Materiały przekazano do Prokuratury w Kłodzku. Nie dyskredytuje to tego Pana, aby ubiegać się o funkcję ławnika.

Sekretarz Janina Czekajło dodała, że z załączonych dokumentów wynika, że żaden z kandydatów nie widnieje w Krajowym Rejestrze Karnym.

Dyskusja

Radny Witold Szydełko zapytał, czy wybieramy tylko dwóch ławników?

Sekretarz Janina Czekajło odpowiedziała twierdząco.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zapytał, czy kandydaci pełnili funkcję ławnika w poprzedniej kadencji?

Sekretarz Janina Czekajło odpowiedziała, tylko Pan Paciorkowski był ławnikiem.

Radny Andrzej Drapiewski stwierdził, że kandydaci mogliby się przedstawić.

Sekretarz Janina Czekajło podkreśliła, że nie ma takiego wymogu formalnego.

Nie zgłoszono więcej pytań i uwag.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 11 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski ogłosił 10 minut przerwy.

Ad. pkt 2

Po przerwie, Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, na ostatnim posiedzeniu Komisji Strategii i Rozwoju w dniu 6 września 2011 r. wszyscy radni otrzymali pismo od Pani Elżbiety Szmaj, w którym Pani Szmaj prosiła o interwencję, o to aby na piśmie otrzymać informację, w jaki sposób będzie dowożone niepełnosprawne dziecko do miejscowości Milicz. Otrzymałem kolejne pismo od Pani Elżbiety Szmaj adresowane do zastępcy burmistrza Pana Jana Bernackiego. Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski odczytał pismo, które stanowi załącznik do protokołu.

Radny Andrzej Drapiewski zapytał, czy Pani Szmaj otrzymała przeprosiny z Urzędu?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki oznajmił, Pani Szmaj napisała skargę na burmistrza, treść pisma Państwo znacie. Sprawdziliśmy czy rzeczywiście taka sytuacja zaistniała. W rozmowie z pracownikiem, który odpowiada za oświatę, dowiedzieliśmy się, że ustna informacja była przekazana wszystkim rodzicom, którzy to potwierdzają. Pisemnie nie mogliśmy informować rodziców do momentu aż nie wyłoniliśmy podmiotu, który dowozi dzieci do Milicza. Wszyscy rodzice przygotowali do wyjazdu swoje dzieci, które 1 września pojechały do szkoły. Pani Szmaj nie przygotowała dziecka do wyjazdu a transport był zapewniony. Dodatkowo wiemy, z pisma, że dziecko było chore. Pani Szmaj napisała, że nie została poinformowana o zapewnionym dowozie jej dziecka, pracownik Urzędu twierdzi co innego. Mamy tu dysonans. Nie sprawdzamy bilingów. Rodzice często sami dzwonią do Urzędu. Sprawa jest o tyle załatwiona, że dziecko jest dowożone jak i pozostałe.

Radny Jerzy Skrzypiec podkreślił, że Pani chodziło o pisemne potwierdzenie, że dziecko będzie miało opiekę podczas dowozu do szkoły.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, że pismo zostało wysłane nie tylko do Pani Szmaj ale także do wszystkich rodziców dzieci, po rozstrzygnięciu przetargu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, chciałbym zaapelować abyśmy tu na tej sali nie robili sali sądowej. Jako jeden z radnych nie zgadzam się na to, abyśmy próbowali wydawać tutaj wyroki, strona przeciwko stronie. Tak być nie może Proszę Państwa. Był problem, został rozwiązany. Nie chciałbym aby na tej sali dyskusja przerodziła się w sąd kapturowy nad burmistrzem, czy innymi osobami. Myślę, że nie o to w tym chodzi a widzę, że niektórzy mają taki zapęd. Myślę, że nie powinniśmy wychodzić poza problem, który został już rozwiązany. Ja współczuję Państwu, że zabrakło tego jednego dokumentu. Proszę, aby Pani nie wylała kubek pomyj a radni aby nie stawali się sędziami lub prokuratorami. Byłoby to bardzo nieeleganckie.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski powiedział, jestem bardzo zadowolony, że temat został załatwiony, że sprawa została rozwiązana. O to chodziło. Udzielam Pani głosu.

Pani Elżbieta Szmaj powiedziała, mam problem z dzieckiem. Nie wiem czy ktoś z Państwa wie na czym polega autyzm?

Radna Liliana Gawin – Kahla odpowiedziała, że jest to jedna z chorób mózgu, dziecko jest odizolowane.

Pani Elżbieta Szmaj dodała, że autyzm jest całościowym zaburzeniem rozwoju. Dotyczy to przede wszystkim: mózgu, kontaktów społecznych, emocji. Moje dziecko ma oprócz tego chorą wątrobę, trzustkę. Wymaga intensywnej, kompleksowej terapii. Praca z moim dzieckiem wymaga 20 godzin tygodniowo oprócz tego, że jeździ do przedszkola. Mój problem polega na tym, że starałam się o usługi opiekuńcze u nas w Miejsko – Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej. Zostały mi odmówione z takiego względu, że nie ma osoby odpowiedniej do prowadzenia tego typu usług pomimo tego, że powiedział iż mogę wskazać taką osobę. Usługi opiekuńcze są prawnie uwzględnione dla mojego dziecka i nie można tego odmówić nawet jeśli nie ma osoby wykwalifikowanej. Trzeba taką osobę znaleźć. Kolegium Odwoławcze podtrzymało decyzję naszego MGOPS- u, kwalifikując chorobę mojego dziecka pod upośledzenie umysłowe, źle interpretując przepisy. Zajął się tą sprawą prawnik. Proszę Państwa jestem tu po to, abyście sprawę przeanalizowali, to wszystko, bo ja nie odpuszczę tego. Ta pomoc jest potrzebna mojemu dziecku. Ja robię wszystko co jest możliwe, aby dziecko wyszło z tej choroby. Moja córka Marika jest w tej chwili dzieckiem wysoko funkcjonującym. Zmiany epileptyczne, krzyki dziecka po nocy, u mnie w domu wszystko wywraca się do góry nogami. To jest moja praca 24 godziny na dobę. Czy ja tak wiele chciałam, prosząc MGOPS o przyznanie nam tych usług opiekuńczych? Czy to tak wiele kosztowało, skoro pieniądze idą z budżetu państwa? Gdzie usługi mi się prawnie należą, gdzie Parlament Europejski przyjął Kartę Praw Dziecka z Autyzmem. Czy ja muszę ubiegać się jeszcze wyżej o te usługi? Wysłałam kilogramową paczkę z wynikami badań dziecka do Rzecznika Praw Dziecka, który przychylił się do mojej prośby. Poprosił o to Panią z MGOPS. Pani z MGOPS dalej się odwołuje. Proszę Państwa nie mam już sił, jestem tym wszystkim zmęczona

Proszę sercem zmęczonej matki.

Pani Elżbieta Szmaj odczytała fragment ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 roku w sprawie zdrowia psychicznego. MGOPS odmawiając mi przyznania usług podał jako argument fakt, że skoro zrezygnowałam z pracy i pobieram zasiłek pielęgnacyjny to powinnam 24 godziny na dobę zajmować się córką. Jednak zgodnie z prawem ja mogę nadal ubiegać się o przyznanie tych usług. Moja córka uczęszcza do Ośrodka Rehabilitacyjno – Wychowawczego w Miliczu w wymiarze 6 godzin. W przypadku tak małego dziecka jak moja córka powinna mieć zapewnioną jak najbardziej możliwą intensywną i kompleksową terapię i rehabilitację ponieważ ten okres rozwoju może zaważyć na całym jej dalszym życiu. Zgodnie z opinią prawnika z Fundacji Synapss, MGOPS jak i Samorządowe Kolegium Odwoławcze popełnia błąd. Mam nadzieję, że sprawa wyjaśni się w ciągu 7 dni. Mam zamiar w dniu jutrzejszym ponownie złożyć wnioski o przyznanie usług. Jeśli otrzymam odpowiedź negatywną to zwrócę się do telewizji i mam nadzieję, że zajmą się tą sprawą. Chcę żeby moje dziecko wyszło z tej choroby, tym bardziej, że ma szansę wyzdrowieć. Proszę Państwa wydaję miesięcznie 4.000 zł do 4.500 zł miesięcznie. Drodzy Państwo jestem wykończona, ja proszę, żebram o każdą złotówkę. Prosiłam w gminie o pomoc, nie dostałam jej. Jestem naprawdę zmęczona. Czy nikt tego naprawdę nie potrafi zrozumieć?

Pan Artur Szmaj dodał, zaczęliśmy leczenie, nasze fundusze zostały mocno nadszarpnięte i włożyliśmy tyle pracy a przerwanie leczenia zniweczyłoby wszystko co osiągnęliśmy do tej pory.

Pani Elżbieta Szmaj podkreśliła, dostaję pisma z ZGKiM, że mam zadłużone mieszkanie i że zostanę z niego wywalona.

Radna Barbara Franc poprosiła, aby nakreślić o jaki rodzaj pomocy z MGOPS chodzi?

Pani Elżbieta Szmaj odpowiedziała, chodzi o specjalistyczne usługi opiekuńcze, są one kierowane do dzieci z zaburzeniami psychicznymi i z autyzmem. Usługi realizowane są przez psychiatrę, logopedę, psychologa, pedagoga specjalnego.

Radna Barbara Franc zapytała, jak MGOPS uzasadnia odmowę przyznania tych usług?

Pani Elżbieta Szmaj wyjaśniła, w sumie wywalczyliśmy usługi dla Mariki z tym, że mieliśmy w ciągu 7 dni przed wydaniem decyzji znaleźć osobę, która świadczyłaby te usługi. Nie udało nam się tego zrobić. Po drugie oferowano nam 13 zł za godzinę świadczonej usługi. Proszę Państwa nikt za taką stawkę nie przyjdzie pracować z dzieckiem głęboko zaburzonym. Stawki za usługi plasują się w wysokości 35 – 40 zł za godzinę. Wybaczcie Państwo ale sama nie chciałabym pracować za taką stawkę. To jest ciężka praca, dziecku trzeba wpajać podstawowe rzeczy, które zdrowe dziecko przyswaja bez problemu.

Radny Przemysław Paprocki powiedział, chciałem się dowiedzieć tak jak Pani Barbara Franc o uzasadnienie MGOPS. Wydawało mi się początkowo, że chodzi o błędną kwalifikację choroby dziecka.

Pani Elżbieta Szmaj odczytała decyzję MGOPS. Zgodnie z tą decyzją mam zasięgnąć informacji w poradni logopedycznej. Ja nie muszę jej zasięgać bo specjalistyczne usługi opiekuńcze są usługami świadczonymi w domu, jako pomoc domowa dla takiego dziecka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski zapytał, na jakiej podstawie Pani twierdzi, że nie musi zasięgać informacji w poradni logopedycznej?

Pani Elżbieta Szmaj odpowiedziała, na podstawie opinii wydanej przez prawnika Fundacji Synapsis. Wykorzystuję własne możliwości pod każdym względem a specjalistyczne usługi opiekuńcze wykonywane są w domu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, proszę podać podstawę prawną, dziennik ustaw, numer i pozycję.

Radny Witold Szydełko zwrócił się do przedmówcy, Pan przepytuje Panią jak w sądzie kapturowym. Co to znaczy? Decyzja jest wydana a w budżecie nawet nie zagwarantowano środków na tego typu usługi. Z uzasadnienia wynika, że przyznanie środków jest uzależnione od możliwości finansowych MGOPS.

Pani Elżbieta Szmaj dodała, opracowany mamy program pracy z dzieckiem na okres 5 lat. Z dziecka głęboko zaburzonego moja córka stała się dzieckiem wysoko funkcjonującym. Drodzy Państwo, mam jeszcze drugie dziecko, w tamtym roku dość często byłam wzywana do szkoły i mam problemy wychowawcze. Muszę poświęcić czas również drugiemu dziecku. Mieszkam w 27 metrach, dziecko autystyczne wymaga osobnego pokoju, w którym usunięte byłyby wszystkie bodźce, które je pobudzają. Moje dziecko drze się na potęgę albo stymuluje. Ja już nie daję rady, opiekując się dzieckiem 24 godziny na dobę. Skoro nie mogę otrzymać żadnej pomocy finansowej to chociaż taką, która należy mi się odgórnie. Czy ja muszę dopuszczać się rzeczy ostatecznych?

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski powiedział, chciałbym wyjaśnić, czy chodzi o 20 godzin miesięcznie czy tygodniowo?

Pani Elżbieta Szmaj odpowiedziała, chodzi o 20 godzin tygodniowo. Jestem w stanie również zaakceptować 10 godzin tygodniowo. Po powrocie z przedszkola córka musi odpocząć przez godzinę i wystarczyłyby jej dwie godziny popołudniami. W sytuacji kiedy jest chora w domu powinna mieć zapewnione 4 godziny usług dziennie.

Pan Artur Szmaj dodał, dziecko nie chce wykonywać poleceń żony z tego względu, że praktycznie cały czas przebywają razem.

Radny Jerzy Skrzypiec zapytał, czy Rzecznik Praw Dziecka nie wskazał Państwu środków prawnych, którymi można byłoby się posłużyć w MGOPS?

Pani Elżbieta Szmaj powiedziała, odpowiem w taki sposób, w innych miastach realizowane są specjalistyczne usługi opiekuńcze. Dlaczego biedna gmina Cieszków realizuje te usługi? Piszę z rodzicami dzieci autystycznych z całej Polski i nie spotkałam się z czymś takim, że komuś odmówiono przyznania tych usług. Tylko Twardogóra robi problemy.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zwrócił uwagę, że niektóre z osób chorych na autyzm to osoby wybitnie uzdolnione. Często są to znani profesorowie.

Radny Przemysław Paprocki zapytał, czy posiadają Państwo wiedzę o ilości osób w gminie, które wymagają specjalistycznych usług opiekuńczych?

Pani Elżbieta Szmaj odpowiedziała, jest to około 10 osób, żadna z tych osób nie korzysta z usług.

Radny Witold Szydełko stwierdził, z uzasadnienia, które Pani przeczytała jasno wynika, że skoro gmina nie zaplanowała środków, to nie mogła przyznać usług. Siłą rzeczy musimy jako Rada wpłynąć, aby w budżecie MGOPS znalazły się środki na tego typu usługi. Jeśli realnie chcemy pomóc Państwu Szmaj, zanim Pani złoży wniosek to w budżecie MGOPS muszą znaleźć się odpowiednie środki.

Pani Elżbieta Szmaj zwróciła uwagę, że podstawą odmowy przyznania usług był brak osoby wykwalifikowanej do prowadzenia zajęć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski podkreślił, że to nie gmina przeznaczająca środki na tego typu usługi. Są to zadania państwa. Nie będziemy robić Państwu Szmaj nadziei. Ja bardzo Państwu współczuję, wyobrażam sobie jaką gehennę Państwo przechodzicie i nie jest mi to obojętne. Natomiast nie chciałbym abyśmy tutaj populistycznie Państwu obiecali, że gmina na rok 2012 zabezpieczy środki, skoro jak Pani się orientuje te środki powinien zabezpieczyć budżet państwa. Ta dyskusja do niczego nie doprowadzi. Państwo wyjdziecie stąd rozczarowani, radni zdeglustowani a problem i tak nie zostanie rozwiązany. Nie ma w tej chwili z nami drugiej strony czyli dyrektora Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Proszę Państwa nie można tak rozmawiać gdy słyszy się tylko jedną stronę. Gdyby Państwa nie było i na Państwa miejscu usiadła Pani dyrektor MGOPS, mówiłaby zupełnie coś innego i dowiadywalibyście się Państwo gdzieś tam w domu, co Pani dyrektor naopowiadała. Nie ma na tej sali osoby kompetentnej w temacie. Apeluję do

wszystkich, abyśmy zakończyli na tym Państwa pobyt, rozmowę. Tak to odebrałem, że przyszlście Państwo tutaj w kwestii transportu, bo tego dotyczyło pismo. Dziś mogę zaapelować do Pań i Panów radnych tylko tak, zrzucmy się po stowie z naszej diety i Państwu pomożemy, tyle możemy zrobić. Weźcie Panowie po stowie z kieszeni i co miesiąc z własnej diety proszę dać a nie będziecie Panią targać, tego naciśniemy, tego pogonimy, tam coś załatwimy. My nie jesteśmy od tego. Rada jest organem uchwalodawczym, który ma uchwalać uchwały i decydować o strategii gminy. Natomiast organem prowadzącym jest burmistrz, jest Kierownik MGOPS. Nie możemy zapytać Panią kierownik, czy występowała do budżetu państwa o środki, czy dostała decyzję odmowną.

Pani Elżbieta Szmaj dodała, środki są ale dyrektor nie wystąpił o nie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, nie wiem czy tak było.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zwrócił uwagę, nie rozstrzygamy o tym dzisiaj. Państwo przybyli na posiedzenie Komisji, aby przedstawić nam swój problem, który powoli poznajemy. Byliśmy przekonani, że problem dotyczy transportu a problem jest głębszy. My jako Komisja nie podejmujemy nawet uchwał. Wiedza dla nas jest cenna, nie wiedzieliśmy, że skala problemu jest tak duża. Powinniśmy się przyjrzeć temu tematowi. Nikt nie obieca dzisiaj, że w przyszłorocznym budżecie będzie zagwarantowane 20.000 zł na zapewnienie co najmniej tych dwóch godzin usług dziennie. Nie jesteśmy władni, o tym decyduje Rada. Myślę, że z tej wiedzy skorzystamy w miarę naszych możliwości. Temat poznaliśmy i każdy oceni sytuację i podejmie decyzje przy uchwalaniu budżetu i spotkaniach z Panią kierownik MGOPS. Nie wchodźmy w boczne tematy.

Radny Witold Szydełko powiedział, trochę puściły mi emocje. Nie będę tego komentował. Tyle lat Pan, Panie Przewodniczący siedzi w samorządzie i taki rozmiar niekompetencji. Radny Witold Szydełko odczytał uzasadnienie odmowy przyznania usług specjalistycznych Państwu Szmaj oraz dodał, aby Państwo mogli skorzystać z tej pomocy, a MGOPS jest od tego, żeby pomagać mieszkańcom naszej gminy to najpierw musi mieć środki. Jeśli nie będzie miał środków to Pani nie wygra tej sprawy w żadnym sądzie. Gmina Twardogóra nie przeznaczyła środków, my jako radni nie uznaliśmy, że dzieci autystyczne w Twardogórze wymagają pomocy i opieki.

Pani Elżbieta Szmaj odczytała Konwencję o prawach dziecka przyjętą przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Radny Przemysław Paprocki zapytał, czy we wcześniejszych latach były składane w MGOPS tego typu wnioski?

Pani Elżbieta Szmaj odpowiedziała, nie składałam wcześniej wniosków. Moje dziecko darło się dzień i noc. Dostarczyłam z Krakowa zaświadczenie, że powinnam otrzymać 20 godzin usług opiekuńczych.

Radny Przemysław Paprocki odparł, skoro nie było wcześniej wniosku to może również nie zawnioskowano o przyznanie środków z budżetu. Powinniśmy przeanalizować zadania państwa i gminy w zakresie pomocy społecznej, wówczas będziemy mieć wiedzę, kto ma jakie obowiązki wobec Mariki.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki oznajmił, MGOPS jak wiele instytucji prowadzi sprawy w imieniu burmistrza. Rozpatruje te sprawy, wydaje decyzje pozytywne lub negatywne. Ludzie przychodzą do MGOPS przekonani, że im się należy to czy tamto. Każdy ma swoje problemy. Mamy trzysta tysięcy mieszkańców i pewnie kilka tysięcy problemów tego rodzaju. Niestety nie wszyscy są obsłużeni pozytywnie. Wynika to z wielu powodów, m.in. z tego, że są za małe środki również z budżetu państwa bo są pewne kryteria, które nie można przekroczyć. Gdyby Kierownik MGOPS chciał pomóc niezgodnie z prawem to poniósłby konsekwencje przy jakiegokolwiek kontroli. Kierownik MGOPS musi się zachować zgodnie z literą prawa. Rozmawiam z tą Panią niejednokrotnie na ten temat i często chciałaby pomóc lecz nie może, tak jak burmistrz, który odpowiedział, że sytuacja prawna mu nie pozwala. Nie znam przypadku Państwa dziecka. Znam szereg innych przypadków i na tej podstawie to mówię. Decyzja była taka, nie inna. W każdym przypadku istnieje możliwość odwołania się od decyzji. Tutaj Państwo skorzystali z możliwości odwołania się do Kolegium. Jeśli byłoby jakiegokolwiek niedociągnięcie MGOPS to Kolegium zawsze staje po stronie obywatela. W tym przypadku jak usłyszałem Kolegium podtrzymało decyzję MGOPS. Dyskutujemy jednostronnie. Diabeł tkwi w szczegółach. Państwo rzucają tu kilka szczegółów ze swojej strony. Jak wiemy prawnicy różnych instytucji, fundacji, Kolegium, nasz prawnik, każdy z nich interpretuje prawo różnie. Nasza strona w przypadku wątpliwości opiera się o interpretację prawnika. Na bazie opinii prawnej podejmujemy decyzje. To nie jest tak sobie wymyślane, że tego lubię a tamtego nie. Mam propozycje dla Państwa, zapoznam się z tą sytuacją osobiście. I nic dzisiaj tutaj nie wymyślimy bo nie znamy powodów dlaczego taka a nie inna decyzja została podjęta. Jeżeli środki z budżetu państwa są na to przeznaczone to kierownik MGOPS, daję głowę, wydrze wszystko. Natomiast jeśli budżet państwa określa pewną granicę, to też ta granica jest. Nie wiem czy jest 13 zł, może ta kwota wynika z naliczanej stawki. Musimy to wszystko sobie wyjaśnić i będziemy gotowi do konkretnej odpowiedzi.

Pani Elżbieta Szmaj po raz kolejny odczytała opinię prawnika, który stwierdza, że Ośrodki Pomocy Społecznej są zobligowane do zatrudnienia osoby wykwalifikowanej świadczącej usługi specjalistyczne i że OPS nie może odmówić przyznania usług ponieważ są one finansowane przez budżet państwa.

Radny Witold Szydełko dodał, Państwo nie wygracie żadnej sprawy dopóki Rada nie przeznaczy pieniędzy na ten cel.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki podkreślił, że Rada nie może przeznaczyć złotówki na ten cel ponieważ przeznacza na to budżet państwa.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zwrócił uwagę, że celem spotkania jest poznanie problemu. Jesteśmy w „przededniu” uchwalania budżetu i będziemy mieli możliwość dopytania czy środki przekazane przez budżet państwa, a wiemy, że państwo nie wywiązuje się ze swoich obowiązków są wystarczające, czy je otrzymujemy. Poznaliśmy problem i na pewno się tym zajmiemy. Jaki będzie efekt naszych działań trudno przewidzieć.

Pani Elżbieta Szmaj powiedziała, ja nie mogę czekać pół roku. Ja pół roku walczę o przyznanie tych usług. Następnego pół roku nie przeżyję.

Radny Witold Szydełko stwierdził, burmistrz zajął rozsądne stanowisko, że się ze sprawą zapozna. Proponuję, żeby Pan burmistrz zapoznał się ze sprawą, zapoznał Radę ze stanem sprawy i możliwością pomocy Państwu. Państwo będziecie z nami w kontakcie i obiecujemy

wszyscy łącznie z Przewodniczącym Komisji, że będziemy się starać pomóc w tej sprawie. Gmina jest nie tylko po to aby łątać ulice ale również po to aby pomóc obywatelom. Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski podkreślił, poznaliśmy problem, poznamy możliwości wyjścia naprzeciw czyli to co Pan burmistrz powiedział, możliwości finansowe i prawne z jakich możemy skorzystać.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, żebyśmy się źle nie zrozumieli. Rada Miejska nie ma możliwości pomagać każdej osobie indywidualnie. Jeżeli będziemy pomagać to wszystkim potrzebującym. Dzisiaj jest grupa rodziców dzieci chorych na autyzm, jutro będzie grupa rodziców, których dzieci będą chore na coś innego lub rodzice twierdzący, że przyznawane przez nas stypendia ze środków budżetu państwa są za niskie. Indywidualne wnioski rozpatruje nie kto inny jak Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Radny Jerzy Skrzypiec powiedział, Pani pisała pismo do ZGKiM odnośnie zadłużenia mieszkania. Czy nie można zrobić coś w tej sprawie?

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski stwierdził, że nie wyręczymy Pana dyrektora.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, Pan dyrektor ma kompetencje, ma za to płaconą pensję i ma się tym zajmować. Ma takie a nie inne możliwości. Pan dyrektor może zbadać sytuację rodzinną. Ale w zapytaniu dlaczego umorzył czynsz Pan dyrektor musi pokazać odpowiednie dokumenty a nie dlatego, że zna Panią lub Pana.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zwrócił uwagę, w naszej gestii jest zwiększenie środków na dodatki mieszkaniowe, co dzisiaj uczyniliśmy a nie decydowanie o tym kto je dostanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, poznaliśmy Państwa problem. Sytuacja Państwa jest dramatyczna. Z tej oto dyskusji możemy wysnuć następującą puentę: Rada, burmistrz zrobią wszystko co jest możliwe w ramach prawa, ażeby pomóc wszystkim, którzy tej pomocy w gminie potrzebują. I tylko tyle i aż tyle.

Pani Elżbieta Szmaj odczytała pismo z ZGKiM, wzywającej do uiszczenia zaległości w ciągu 14 dni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski podkreślił, proszę mnie źle nie zrozumieć, nie jestem przeciw Państwu. Dyrektor nie może odstąpić od tego, żebyście Państwo nie płacili czynszu. Jeżeli dyrektor odstąpi od tego to złamie ustawę o finansach publicznych i za to zostanie wyrzucony z pracy i poniesie inne konsekwencje. Dyrektor nie ma takiej możliwości prawnej aby zwolnić uznaniowo Państwa z uiszczenia czynszu. Dzisiaj jako Rada nie mamy możliwości prawnych aby Państwu pomóc. Chcę żebyście Państwo wyszli stąd przekonani, że będziemy robić wszystko w gminie aby pomóc potrzebującym w ramach i granicach prawa.

Pani Elżbieta Szmaj dodała, w Wałbrzychu jest autystyczna dziewczynka. Jeden z radnych bardzo się zaangażował, aby jej pomóc. Wieszano plakaty o przeznaczeniu 1 procenta z podatków, pozyskano środki na leczenie tej dziewczynki na okres najbliższych trzech lat. Rozdam Państwu ulotkę mojej córki. Na stronie córki znajduje się link na stronę: www.swiatandzi.pl, gdzie pokazane jest jak gmina stanęła na wysokości zadania.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, radny jako osoba fizyczna może angażować się w tego typu akcje, nie wolno tego robić burmistrzowi.

Pani Elżbieta Szmań odparła, może warto odpuścić sobie jeden koncert na Dni Twardogóry i przeznaczyć środki na chore dzieci.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki stwierdził, zadyskutujemy się. Inni potrzebujący mogą powiedzieć abyśmy nie robili innych rzeczy np. kanalizacji. I też mieliby rację.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski odczytał pismo radnego Witolda Szydełko z dnia 19 września 2011 r. (*Pismo stanowi załącznik do protokołu*). Czy otrzymał Pan już odpowiedź?

Radny Witold Szydełko odpowiedział, dokumentów nie otrzymałem, a odpowiedź jakaś przyszła.


Posiedzenie Komisji zakończyło się o godzinie 18.45.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


Joanna Sobiś

Przewodniczący
Komisji Strategii i Rozwoju


Mieczysław Kowalski